

wielką moc, to jednak zachowałeś Moje Słowo i nie wyparłeś się Mojego imienia” (Ap 3, 8). Kościół w Filadelfii *zachował*, ale nie *schował* Słowa Pana. Trwał przy prawdzie Jego Słowa i nie poszedł na kompromis, nawet za cenę odrzucenia i prześladowań.

Żyjemy w okresie wielkich przemian społecznych i kulturowych. Pluralizm i relatywizm stają się cechą otaczającego nas świata. Uwidacznia się to także w dziedzinie duchowego życia człowieka. Jak bardzo potrzebujemy dzisiaj pewnego i obiektywnego autorytetu w naszym życiu? A takim jest Słowo Boże! Jest dla wszystkich ludzi, a przy tym nie podlega jakimkolwiek ludzkim autorytetom. „Żadne stworzenie nie ukryje się przed Nim” (Hbr 4, 13a). Słowo przenika każdego, wszystkie Kościoły, gdyż nie jest zależne od naszych tradycji kościelnych. Oto w zmieniającym się świecie mamy pewny fundament – Słowa Bożego, które może dać każdemu z nas odpowiedź na zasadnicze i ostateczne pytania dotyczące sensu naszego życia.

Nie zamykajmy Księgi Pisma Świętego! W niej mówi do nas sam Bóg. *Ten, kto ma uszy niech usłyszy co Duch mówi do Kościołów!*

TOWARZYSTWO BIBLIJNE W POLSCE

S P R A W O Z D A N I A I W I A D O M O Ś C I

ks. Antoni Tronina

KATOLICKI KOMENTARZ DO STAREGO TESTAMENTU UWAGI METODOLOGICZNE

Na spotkaniu zespołu biblistów w Warszawie 20 stycznia 2002 r. zapadła decyzja o potrzebie wydania nowego komentarza biblijnego o profilu naukowym. Prac nad redakcją tego dzieła, zakrojonego na wiele lat, podjął się komitet w składzie: R. Bartnicki (UKSW), T. Brzegowy (PAT), A. Paciorek (KUL), A. Tronina (KUL) oraz J. Warzecha (UKSW). Ks. prof. A. Paciorek – odpowiedzialny wspólnie z ks. rektorem Bartnickim za redakcję serii nowotestamentowej, przedstawił wówczas ogólne wytyczne dotyczące struktury komentarzy. Ponieważ jednak specyfika komentarzy do Starego i Nowego Testamentu

jest odmienna, zaproponowano również bliższe zreferowanie redakcyjnej wizji komentarzy do ST. W tym celu przedstawimy tu, po wstępie historycznym, pewne sugestie dla autorów części starotestamentowej planowanego dzieła.

1. Początki komentarza znajdujemy już w samej Biblii Hebrajskiej (egzegeza wewnątrzbiblijna), gdzie *traditum* i *traditio* wzajemnie się przenikają. Świadczy to o ciągłości pomiędzy dawnymi twierdzeniami wiary a koniecznością przekształcania tradycji przez komentarz i aktualizację. Dobrym przykładem rozwoju tradycji jest Księga Daniela: „70 lat” (Jr 25, 12; 29, 10) zamienia się dla komentatora w „70 tygodni lat” (Dn 9, 2. 24-27). Komentarz ten zawiera program przyszłości ludu i świętego miasta. Nowe ramy hermeneutyczne zmieniają sens i znaczenie tekstów. Komentarz staje się konieczny dla ukazania tej zmiany znaczeniowej. Najstarsze znane nam komentarze biblijne to peszery z Qumran, aktualizujące tekst natchniony. Podobny proces obserwujemy w NT: zmiana perspektywy hermeneutycznej nadaje nowy sens Pismu. Już wcześniej aramejskie targumy, a potem komentarze rabinackie służą wyjaśnieniu i aktualizacji tekstu biblijnego. Rozkwit komentarzy we wczesnym chrześcijaństwie trzeba rozważać w kontekście rozwoju literatury klasycznej (Hilary, *Komentarz do Daniela*). Greckie i łacińskie komentarze do tekstu LXX i Vlg stanowią kontynuację żydowskich sposobów interpretacji tekstu świętego. Chrześcijanie stworzyli jednak nowy styl komentarza, używając innych zasad hermeneutycznych (J 5, 39: „Pisma dają o Mnie świadectwo”). Alegoreza, znana wcześniej Filonowi jako filozoficzne podejście do Biblii, rozwija się szczególnie owocnie w Kościele wschodnim. Sięga ona poza sens dosłowny Tory i pozwala czytać ją jako księgę chrześcijańską. Rozwój żydowskiej i chrześcijańskiej wspólnoty wiary ukazuje im natchniony charakter własnych pism; w ich świetle odkrywają głębszy sens Pisma (cztery etapy refleksji hermeneutycznej tradycja żydowska ujmuje w skrócie *pardes*). Komentarz staje się wręcz konieczny jako ustne bądź pisemne wyjaśnienie tekstu natchnionego i wydobywanie jego ukrytego znaczenia. Alegoria i typologia pomagają odsłonić prawdy ukryte w Biblii. Specyficzna hermeneutyka obu wspólnot religijnych (Synagoga i Kościół) dostarcza klucza do rozumienia Pisma. Z czasem nieznajomość tekstu oryginalnego zmusza do korzystania z komentarza. Konieczność interpretacji wynika także z niejasności sensu literalnego („litera zabija, Duch ożywia”). Słowo

Boże, głoszone przez proroków i wcielone w Chrystusie, domaga się ciągłej interpretacji. Jej świadectwem jest tradycja komentarzy spisanych. Synagoga i Kościół posługiwały się zawsze tą formą interpretacji żywego słowa Bożego. Czasy nowożytne wypracowały nadto naukowe (historyczno-krytyczne) metody podejścia do tekstu świętego. Tak z czasem powstał nowy, świecki sposób interpretacji Biblii, niezależny od tradycji religijnej. Reformacja protestancka w XVI w. rozwinęła ten nowy styl pisania komentarzy, wykorzystując go do walki z *magisterium Ecclesiae*. Michel Montaigne zauważa ironicznie: „Więcej jest zamieszania w interpretowaniu interpretacji niż w interpretowaniu samych spraw; więcej jest ksiąg o Księdze niż o czymkolwiek innym. Świat pełen jest komentarzy, ale brakuje autorów” (*O doświadczeniu. Essais* III 13).

Współczesne serie komentarzy stawiają sobie za cel uprzystępnić każdą księgę Biblii na różnych poziomach (np. naukowym, filologicznym, literackim, teologicznym, kościelnym czy sekciarskim). Przykładowo, *International Critical Commentary* jest serią ściśle teologiczną, podczas gdy *Old Testament Library* bardziej teologiczną; *New Century Bible* komentuje wers po wersie i frazę po frazie.

Wielość serii komentarzy pozwala na wybór podejścia zależnie od zapotrzebowań odbiorcy. Stąd mówi się o kryzysie komentarza biblijnego jako gatunku (Froehlich). Powstają więc pytania: czym winien być komentarz, do kogo ma być adresowany, jaką winien mieć formę i jaką przyjąć metodę? Niewątpliwie, ma to być głównie podręcznik akademicki; zarazem jednak musi uwzględniać nauczanie Kościoła (czy Synagogi). Trudno pogodzić te elementy w przypadku, gdy seria komentarzy (np. *The Anchor Bible*) powierzona jest do opracowania członkom różnych wspólnot religijnych czy nawet agnostykom. Coraz bardziej widać potrzebę dialogu pomiędzy egzegetami a odpowiedzialnymi za wspólnoty religijne, dla których Biblia stanowi punkt odniesienia w sprawach wiary i moralności. Najnowszy dokument Papieskiej Komisji Biblijnej (*Naród żydowski i jego Święte Pismo w Biblii chrześcijańskiej*, przekład polski Verbum Kielce 2002) wychodzi naprzeciw tym oczekiwaniom. Chrześcijanin winien czytać Stary Testament w podwójnej perspektywie. Najpierw powinien dostrzec w nim Biblię Izraela, pierwszego dziedzica obietnic danych Abrahamowi. Następnie, z perspektywy Nowego Testamentu, odnajduje w nim potwierdzenie swojej wiary i nadziei. Takiej postawy nauczył Chrystus swoich uczniów, gdy „zaczyna-

jąc od Mojżesza, poprzez wszystkich Proroków, wykladał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego” (Łk 24, 27).

2. Dokument PKB stanowi dobry punkt wyjścia w dyskusji nad kształtem polskiego komentarza biblijnego. Nie może to być z różnych racji komentarz typu *The Anchor Bible* (AB). Jej wydawcy piszą we wprowadzeniu, że ich „projekt oznacza początek nowej ery współpracy między biblistami”, a ich zespołowa praca daje wszystkim dostęp do wiedzy. Projekt AB powstał przed 40 laty i przewidywał pierwotnie 44 tomy (w tym 25 Biblii Hebrajskiej i 6 tomów tekstów „apokryficznych”, czyli dodatków Biblii Greckiej). W rzeczywistości dzieło rozrosło się do blisko 60 tomów i nadal nie jest zamknięte. W międzyczasie starsze opracowania zastąpiono innymi, nie ograniczając autorów żadnymi limitami. Ważniejszy jednak problem metodologiczny wynika z innego założenia wstępnego: „*The Anchor Bible* to przedsięwzięcie międzynarodowe i międzywyznaniowe. Uczeni protestanczy, katolicy i żydowscy z różnych krajów przygotowują poszczególne tomy. Projekt nie jest sponsorowany przez żadną organizację kościelną i nie zamierza odzwierciedlać żadnej szczególnej doktryny teologicznej”. W konsekwencji każdy z autorów ma całkowitą swobodę w wyrażaniu swych prywatnych poglądów, cała seria staje się niespójna.

Inne zasady przyjęła redakcja *Word Biblical Commentary* (WBC). Na spotkaniu redakcyjnym w r. 1977 ustalono pewne reguły, informujące zarówno autorów, jak i przyszłych czytelników o charakterze projektu. Po pierwsze, autorów wybrano spośród wykładowców uniwersyteckich i seminaryjnych, reprezentujących różne wyznania chrześcijańskie. Ich wspólną cechą jest wiara „w boskie objawienie Biblii oraz w prawdziwość i moc ewangelii chrześcijańskiej”. Po drugie, komentarze tej serii pisane są specjalnie dla WBC (a nie tłumaczone z innych języków). Autorzy komentarzy przygotowują własny przekład tekstu biblijnego z oryginału i na bazie oryginału opracowują egzegezę. W ten sposób umożliwiają „naukowe podejście do teologicznego rozumienia Biblii” zarówno studentom, duszpasterzom, jak też egzegetom i nauczycielom. Jednolita jest wreszcie zewnętrzna forma całej serii. Tekst komentarza „dzieli się na jasno określone sekcje, aby towarzyszyć czytelnikom na różnych etapach lektury. Ci, którzy chcą dowiedzieć się o świadkach tekstu, na których oparty jest przekład, mogą skorzystać z sekcji zatytułowanej *Uwagi*. Jeśli czytelnika interesuje stan badań nad jakimś fragmentem Pisma, to może zasięgnąć informacji w sekcjach *Bibliografia*

oraz *Forma/Struktura/Kontekst*. Wyjaśnieniu sensu danej perykopy oraz jej znaczenia dla rozwoju objawienia biblijnego służy *Komentarz* i końcowe *Objaśnienie*. Tak więc każdy może tu znaleźć coś dla siebie”. Pierwsze tomy tej serii ukazały się w druku w pięć lat po spotkaniu redakcyjnym i ukazują się w regularnych odstępach czasu (w ciągu 20 lat wyszło ok. 60 tomów, czyli po trzy rocznie). Wydaje się, że podobna częstotliwość jest możliwa i w naszym przedsięwzięciu. Nie brak bowiem w Polsce przygotowanych fachowców, wykładających w wyższych uczelniach teologicznych. Również forma zewnętrzna zaproponowana w serii WBC jest najbliższa naszemu projektowi. Podobną formę przyjął nowy niemiecki komentarz, *Herders Theologischer Kommentar zum Alten Testament* (HThKAT). We wstępie zwraca się uwagę na strukturę treściową i literacką księgi, jej miejsce w kanonie żydowskim i chrześcijańskim, wreszcie na teologię i znaczenie dla życia wspólnoty chrześcijańskiej. Na początku każdej większej jednostki omawia się jej budowę i kontekst, a następnie w ramach poszczególnych perykop kolejność jest następująca: *Text* (przekład z niezbędnym aparatem krytycznym), *Analyse und Auslegung*, czyli egzegeza z elementami aktualizacji (por. *Comment and Explanation* w WBC). Ks. Paciorek stosuje do tych dwu końcowych elementów nieco inne określenia: co tekst „znaczy” (historycznie) i co „oznacza” (dla dzisiejszego czytelnika). Wreszcie niezbędne ekskursy we współczesnych komentarzach włączone są do tekstu po danej perykopie biblijnej (a nie na końcu książki) i opatrzone ważniejszą bibliografią.

3. Korzystając z doświadczeń najnowszych komentarzy zagranicznych (zwł. WBC i HThKAT), proponujemy więc następujący układ każdego tomu: Bibliografia – Wprowadzenie – Przekład i komentarz. *Bibliografia* podana na początku tomu winna obejmować nowsze komentarze i monografie dotyczące danej księgi. Nie ma potrzeby przepisywania spisów bibliograficznych ze starszej serii komentarzy „KUL-owskich” (PSST); natomiast pożądane jest uwzględnienie literatury w j. polskim (P. Ostański, *Elenchus bibliographicus polonus*). Artykuły specjalistyczne zamieszczamy przed każdą perykopą biblijną i przed ekskursami. *Wprowadzenie* ogólne do księgi winno omówić kolejno: świadków tekstu księgi, jej strukturę, historię jej powstawania i wykładu (zwł. rabinackiego i patrystycznego), wreszcie jej teologiczne znaczenie w judaizmie i chrześcijaństwie. *Komentarz* do poszczególnych perykop zawiera następujące elementy: bibliografia szczegółowa (nie uwzględ-

niona w zestawie na początku tomu); przekład tekstu biblijnego, opatrzone zwięzłymi uwagami krytycznymi; wyodrębniony paragraf dotyczący literackiej formy, struktury danej jednostki i jej miejsca w kontekście; wyczerpujący „komentarz wyrazowy” (wiersz po wierszu); „teologiczne przesłanie” tekstu w świetle NT.

Jeśli mamy na koniec określić specyfikę naszych komentarzy, podkreśliłbym trzy elementy, których brak w PSST. Po pierwsze, dysponujemy dziś znacznie bogatszym materiałem źródłowym (BHS i rękopisy znad Morza Martwego, jeszcze nie uwzględnione w wydaniach krytycznych, ale dostępne w serii *Discoveries in the Judean Desert*). Potwierdzają one wielokrotnie wyższość tekstu typu LXX nad TM, typowym dla tradycji ortodoksyjnego judaizmu. Nie można dziś lekceważyć nowych świadków tekstu ani też najstarszych dzieł egzegetycznych z Qumran.

Po drugie, potrzeba uwzględnienia współczesnych badań nad strukturą treściową i literacką tekstów biblijnych. Badania ta rozwinęły się ostatnio również w Polsce i należy z nimi zapoznać studentów. Ułatwiają one bardzo „wprowadzenie w myśl i orędzie ksiąg biblijnych”. Nawiązuję tu świadomie do serii podręczników akademickich redagowanych przez ks. prof. Janusza Frankowskiego; będą one przydatne również przy pisaniu komentarzy.

Trzecia wreszcie nowość potwierdzona została zaleceniami ostatnich dokumentów Papieskiej Komisji Biblijnej (z roku 1993 i 2002). Chodzi nam zwłaszcza o podejście kanoniczne do danej księgi, a także uwzględnienie tradycji żydowskiej w egzegezie. Nie przekreśla to bynajmniej katolickiego charakteru naszych komentarzy. Wręcz przeciwnie, lepsza znajomość korzeni chrześcijańskiej hermeneutyki pozwoli na nowo odkryć duchowy sens Biblii.

Redakcja części starotestamentowej nowego komentarza podzieliła umownie zakres prac redakcyjnych w tradycyjny sposób: za opracowania ksiąg historycznych odpowiada ks. J. Warzecha; za księgi prorockie – ks. T. Brzegowy; za pozostałe – ks. A. Tronina. Dotychczas gotowość współpracy w zespole przygotowującym komentarz do ST zgłosiło 15 osób: ks. K. Bardski (Syr), ks. T. Brzegowy (1-2 Krl), ks. W. Chrostowski (Ez), bp. S. Gądecki (1-2 Mch), p. A. Kuśmirek (Est), ks. M. Parchem (Dn), ks. B. Poniży (Mdr), ks. R. Rubinkiewicz (Rdz), p. E. Sujecka (Jdt), p. U. Szwarc (Pwt), ks. A. Tronina (Kpł), ks. J. Warzecha (1-2 Sm), ks. G. Witaszek (Am), ks. H. Witczyk (Ps),

p. M. Wojciechowski (Tb). Mamy nadzieję, że ten zespół powiększy się wkrótce o dalszych nauczycieli akademickich i na progu nowego tysiąclecia dostarczy polskiemu czytelnikowi kompletu naukowych komentarzy do Starego Testamentu.

Częstochowa

KS. ANTONI TRONINA

KRONIKA BIBLIJNA

STATYSTYKA PRZEKŁADÓW BIBLIJNYCH W ROKU 2001

Według komunikatu United Bible Societies, wobec istniejących na świecie ok. 6500 języków, aktualnie tekst biblijny jest dostępny w 2287 językach. W samym roku 2001 przybyło tłumaczeń na 24 języki. Całość Pisma Świętego została przetłumaczona na 392 języki. Całość Nowego Testamentu na 1012 języków. W ilości tłumaczeń Biblii przoduje kontynent afrykański – na 641 języków.

Charakterystyczne są przekłady na języki małych grup etnicznych. W roku 2001 przetłumaczony teksty biblijne dla grup mniejszościowych w Norwegii i Szwecji, na język Indian Chamula oraz na języku regionalny Majów Tzotzil, którym mówi 130 tys. Meksykańczyków.

W United Bible Societies współpracuje 137 narodowych towarzystw biblijnych. Obecnie pracuje się nad 672 projektami przekładów. W najbliższej przyszłości Biblia ma być przetłumaczona po raz pierwszy na 462 języki.

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

10 lutego 2002 roku zmarł w wieku lat 80. Jean-Dominique Barthelemy OP (ur. 1922), emerytowany profesor biblistyki na Uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim, którego specjalnością było badanie historii tekstu Starego Testamentu. Był jednym z pierwszych tłumaczy tekstów z Qumran, jednym z tłumaczy TOB (ekumenicznego przekładu Biblii na język francuski) i wieloletnim członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej.

Kraków

KS. JERZY CHMIEL